

Linie lotnicze z całego świata otwierają się na nowe destynacje w Chinach



Turystyka w Chinach wydaje się iść do przodu wraz z nowymi możliwościami połączeń, jakie otwierają się przed miejscowymi liniami lotniczymi.

Oprócz Pekinu, Szanghaju i Guang Zhou, które bez wątpienia są topowymi chińskimi miastami, duża część międzynarodowych przewoźników powietrznych zaczęła dostrzegać potencjał w nieco mniejszych miejscowościach. „Czasem znacznie bardziej istotne od portów pierwszej kategorii są te mniejsze, niszowe” – powiedział Welf Ebeling, regionalny dyrektor z Global Business Travelers Association Asia.

W ostatnim miesiącu niemieckie linie lotnicze Lufthansa otworzyły nowe rejsy na trasie z Frankfurtu do Sheyang i Qingdao oraz do Liaoning i Sandong.

Juerg Christen, dyrektor Lufthansy na Chiny, potwierdził, że strategia przewoźnika jest konsekwencją potrzeb jego klientów. Powiedział, że: „kiedy nasi pasażerowie wykazują większą mobilność oraz zwiększony popyt, to z przyjemnością otwieramy nowe połączenia, ma to wtedy ekonomiczne uzasadnienie”. Warto przy tym podkreślić, że była pierwszym przewoźnikiem, który uruchomił połączenia lotnicze do Chin w roku 1926, a obecnie jest jednym z nielicznych, którzy oferują rejsy do mniej znanych portów lotniczych.

Na nowe destynacje w Chinach otworzyły się także inne linie lotnicze, takie jak Finnair, czy Katarskie Linie Lotnicze. Takie działania są jednak bardzo ryzykowne, zwłaszcza w branży lotniczej. Nie należy również zapominać o wciąż trwającym kryzysie finansowym, którego efektem są zmienne ceny chociażby ropy naftowej. Lars Olofsson twierdzi, dyrektor Skandynawskich Linii Lotniczych w Chinach twierdzi, że tego typu inwestycje są bardzo kosztowne i nie mniej ryzykowne.

Linie SAS rozpoczęły zatem współpracę z Air China Ltd, w celu znalezienia nowych, atrakcyjnych lokalizacji poza Pekinem i Szanghajem. „Dzięki takiemu rozwiązaniu jesteśmy w stanie lepiej określić, które spośród nowych destynacji mogą być dla nas najbardziej opłacalne” powiedział Olofsson.

Tony Tyler, dyrektor generalny IATA podkreśla jednak, że jeśli linie lotnicze chcą utrzymać poziom przychodów muszą inwestować w rynek Chiński, który coraz prężniej się rozwija.

Tyler dodał również: „Choć liniom lotniczym zależy obecnie przede wszystkim na turystach jadących do Chin, to wydaje się, że prawdziwy potencjał drzemie w Chińczykach wyjeżdżających z kraju. Ich liczba do 2015 roku ma wzrosnąć o 25%, co biorąc pod uwagę liczebność narodu, byłoby wynikiem bardzo przyzwoitym. Tak, czy inaczej, możliwości wydają się być duże, pytanie tylko, czy zostaną wykorzystane. To okaże się jednak dopiero w najbliższych latach.

Date: 2012-06-11

Article link:

<http://www.tourism-review.pl/linie-lotnicze-z-caego-wiata-otwieraj-si-na-nowe-destynacje-w-chinach-n>

[ews3278](#)